

„A co by było gdyby...” dzieci redagowały autentyczną gazetę? Autor scenariusza filmowego nowej Akademii pana Kleksa odwiedził podlaskich uczniów

„A co by było gdyby...” dzieci redagowały autentyczną gazetę? Autor scenariusza filmowego nowej Akademii pana Kleksa odwiedził podlaskich uczniów

Promocja kolejnego numeru „Gazety Dzieci” – pisma inspirowanego zamysłem Korczaka. Krzysztof Gureczny – scenarzysta kinowego hitu wraz ze świtą animatorów z katowickiego centrum nauki, kultury i zabawy „Bajka Pana Kleksa” i zabawy na spotkaniu w SP 9 w Białymstoku i M-GCKiS w Choroszczy rozwijali kreatywność młodych redaktorów

SP 4, Mozaika i SP 9 w Białymstoku oraz w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy już ponad rok realizują **wspólnie z Galerią Arsenał** projekt polegający na stworzeniu przestrzeni, w której najmłodszy mogliby wyrażać siebie w twórczy sposób. Inicjatorką pomysłu jest **Jaśmina Wójcik** - artystka wizualna, edukatorka, reżyserka, pedagogka warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, doktor na macierzystej uczelni. zaangażowana w akcje społeczno-artystyczne. **Na łamach „Gazety Dzieci” młodzi redaktorzy publikują swoje prace pisemne i plastyczne na tematy, które otwierają furtki do fascynującego świata ich przemyśleń.** Poza spotkaniami we własnym gronie uczestniczą w warsztatach i spotkaniach z ciekawymi ludźmi.

W czwartek 11.04. 24 r. na zaproszenie **Galerii Arsenał** przybył do Białegostoku i Choroszczy współtwórca scenariusza, na podstawie którego Maciej Kawulski wyreżyserował współczesną wersję filmowej adaptacji „Akademii pana Kleksa” – Krzysztof Gureczny. Z relacji uczniów film ich zachwycił do tego stopnia, że wielu z nich poza szkolnym wyjściem do kina wybrało się na seans ponownie. Gości specjalnych w dziewiętniętce przywitano wspólnym wykonaniem piosenki „Jestem twoją bajką”. Portal pomiędzy rzeczywistością sali gimnastycznej przy ul. Legionowej a światem filmowej fantazji otworzył krótki układ taneczny do choreografii piosenki Ami Karwan „Gdy się kwiatków dobrze najem...” w wykonaniu dziennikarek z **SP 9**.

– Chodziło o to, żeby obecne pokolenie młodych miało swojego Kleksa, tak jak miałem go w dzieciństwie ja, wasi rodzice, nauczyciele. Bez względu na czasy uczniowie potrzebują szkoły, w której najsilniejszym zaklęciem będzie: „A co by było gdyby”. Tę męską akademię z ulicy Czekoladowej zastąpiła koedukacyjna, integrująca dzieci z różnych zakątków świata, podobnie jak bywa to w waszych klasach– wyjaśniał **Krzysztof Gureczny**. Rozmowa filmowca z widownią przeplatała się z angażującymi publiczność psotami i żartami Wilkusa Vincenta, który podbił redaktorów „Gazety Dzieci” oraz spektakularnymi eksperymentami chemicznymi Ambrożego Kleksa we własnej osobie. **Animatorom z Bajki Pana Kleksa w Katowicach** z powodzeniem udało się rozbudzić dziecięcą ciekawość, łącząc naukę z zabawą. Młodzi redaktorzy żywo reagowali na pytania i podejmowali grupowe wyzwania, za które nagrodą było nie byle co – wszak kolorowe piegi.

Przy okazji spotkania wyróżnione zostały prace konkursowe na rysunek postaci filmowej „Akademii pana Kleksa”. Nagrody wręczał sam scenarzysta, a ich fundatorami było kino HELIOS.

Przed redakcją „Gazety Dzieci” kolejne wyzwanie – zebrać materiał do czerwcowego wydania numeru.

Autor tekstu: **Edyta Wiśniewska, nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 9 im. 42 Pułku Piechoty w Białymstoku**